



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 1 lutego 2013 roku

Uczestnicy i Organizatorzy
uroczystych obchodów
150. rocznicy Powstania Styczniowego
w Sosnowcu

Szanowni Państwo!

Oddaję Państwo dzisiaj hołd uczestnikom największego narodowego zrywu w naszej historii. Danina krwi złożona przez powstańców 1863 roku ocaliła przez kolejne dziesięciolecia ideę polskiej niepodległości. Dzisiaj, w wolnej i suwerennej Rzeczypospolitej, jesteśmy spadkobiercami tego patriotycznego testamentu.

Ogromnie się cieszę, że pamięć o Powstaniu Styczniowym pozostaje żywa tutaj, w Zagłębiu Dąbrowskim. Insurekcja miała tu burzliwy przebieg i zapisała się w historii wieloma chlubnymi wydarzeniami. Zagłębiu – gdzie stykały się granice trzech zaborów i którejdy wiodła linia kolei warszawsko-wiedeńskiej – przypadła rola strategiczna. Tym szlakiem dostarczano powstańcom broń i przewożona była tajna korespondencja. Dlatego tak ważne stało się opanowanie Sosnowca oraz tutejszego przejścia granicznego. W trakcie walk o miasto powstańcy złożyli wielkie dowody męstwa, poświęcenia i karności. Oddział pod wodzą pułkownika Apolinarego Kurowskiego po ciężkich zmaganiach wyparł wojska rosyjskie i zmusił je do szukania schronienia za granicą.

Oswobodzone od rosyjskiego zaborcy Zagłębie stało się skrawkiem wolnej Polski, wymarzoną Niepodległą. Pod władzą Rządu Narodowego działały tu polskie instytucje, kontrolowano granicę, a w hucie „Konstanty” w Dąbrowie Górniczej rozpoczęto produkcję amunicji na potrzeby Powstania. Gdy niepowodzenia powstańców zmieniły tę sytuację, Zagłębie pozostało obszarem zaciętych walk partyzanckich. To właśnie tutaj rozegrała się bitwa pod Krzykawką, w której poległ generał Francesco Nullo – weteran walk o niepodległość Włoch, ochotnik przybyły z pomocą Powstaniu Styczniowemu.

Powstanie Styczniowe, na kształt potężnego słupa milowego, wyznacza drogę naszego narodu do wskrzeszenia suwerennego państwa. Pamiętajmy, że dystans czasowy między styczniami insurekcją a odrodzeniem Niepodległej w 1918 roku jest niemal taki sam, jaki dzieli wyprawę II wojny światowej i Powstanie Warszawskie od polskich przemian roku 1989, które przywróciły suwerenną, demokratyczną Rzeczpospolitą.

Konsekwentna walka pokoleń o niepodległą Polskę jest częścią naszej tożsamości. Ale naród polski wyciągnął i praktyczną lekcję z tamtych wydarzeń. Nurt pozytywizmu i pracy organicznej pozwoliły naszym przodkom lepiej się zorganizować i współdziałać przeciwko popowstańczej postępującej rusyfikacji i germanizacji. Powstanie Styczniowe to także symbol walki o wspólną sprawę. Z narodowowyzwoleńczym hasłem „za wolność naszą i waszą” wpłynęło jako katalizator na rozwój nowoczesnego patriotyzmu i myśli niepodległościowej tak dla Polaków, jak i Ukraińców, Litwinów i Białorusinów. Pamięć o Powstaniu Styczniowym jest także przywołaniem fundamentalnych wartości, budujących życie społeczne. Program uwłaszczenia chłopów, przyjęty przez Rząd Narodowy, wyrażał idee społecznej sprawiedliwości i solidarności.

Powstanie Styczniowe objęło wszystkie praktycznie ziemie zaboru rosyjskiego; niemal w każdym zakątku Polski można dzisiaj napotkać powstańcze mogiły, krzyże i pomniki. Powszechna jest również formuła upamiętnienia tej ważnej narodowej rocznicy, nad obchodami której objąłem honorowy patronat. Bardzo pragnę, aby polska historia łączyła, a nie dzieliła Polaków; aby była dla nas pouczającą lekcją i inspiracją. Nie musimy już sięgać po broń w obronie niepodległości, ale dźwigamy na sobie odpowiedzialność za wielkie wspólne dobro, jakim jest dzisiejsza Rzeczpospolita. Troska o losy, o bezpieczny byt, o rozwój suwerennego polskiego państwa niech jednoczy nas wszystkich. Życzę Państwu, aby obchody nappełniły Państwa poczuciem dumy z wolnościowych tradycji naszej Ojczyzny. Dziedzictwo powstańców styczniowych zobowiązuje. Cześć Ich pamięci!

Brigitte Kozłowska